

W numerze dzisiejszym zamieszczamy zdjęcie fotograficzne z bankietu, urządzonego w jednej z tutejszych restauracyj z okazji odznaczenia pana Metzgera.



Nowe prezydium parlamentu i Koła polskiego w Wiedniu: Dr. Ryszard Weiskirchner, prezydent Izby poselskiej.

Nowe prezydium parlamentu i Koła polskiego w Wiedniu.

Nareszcie Izba posłów austriackiej Rady państwa wybrała swe prezydium, w skład którego wchodzi, jak to Czytelnikom z dzienników wiadomo, dr. Weiskirchner, prezes, dr. Zaczek, pierwszy wi-

ceprezes i dr. Starzyński, drugi wiceprezes. W ten sposób Izba, wybrana na podstawie czteroprzymiotnikowego głosowania, ma na razie za swych kierowników konserwatywnego Niemca, bo za takiego uważać należy każdego członka partii chrześcijańsko-socjalnej, konserwatywnego Czecha i konserwatywnego Polaka. Dla innych jednak żywiołów będą utworzone później miejsca w prezydium.

Dr. Ryszard Weiskirchner liczy obecnie lat 46, jest dyrektorem wiedeńskiego magistratu i osobistością bardzo wybitną w swym stronnictwie. Cieszy się szczególnymi względami wszechmocnego w Wiedniu burmistrza, dra Luegera, który podobno widziałby go najchętniej swym następcą. Po raz pierwszy wybrany został do Rady państwa 1897 r. z wiedeńskiej dzielnicy Alsergrund. W rok później otrzymał mandat do Sejmu dolnoaustriackiego. W Izbie spełniał kilkakrotnie funkcję sekretarza. Jest bardzo tegim mówcą i niezmiernym agitatorom.

Dr. Jan Zaczek należy do starszej generacji parlamentarzystów. Urodzony w r. 1849, po ukończeniu studiów prawniczych otworzył kancelaryę adwokacką w Ołomuńcu. Był zawsze gorliwym zwolennikiem partii staroczeskiej, której przewodnictwo na Morawach objął w 1895 roku. Zasłużył się przez doprowadzenie do skutku ugody czesko-niemieckiej na Morawach, gdzie piastuje godność zastępcy marszałka kraju.

Prof. dr. Stanisław Starzyński wykłada na Uniwersytecie lwowskim prawo polityczne. Już w roku 1884 po raz pierwszy został wybrany do Rady państwa, w której odznaczał się fachowymi wiadomościami, jako gruntowny znawca ekonomicznych stosunków Galicji. Należy on do tych bardzo niewielu konserwatystów czystej wody, którzy pomimo zmienionej ordynacji wyborczej znów się pojawili na szerokiej arenie politycznej. Nie był on w dawnym Kole polskim absolutnym przeciwnikiem reformy wyborczej, popierał ją owszem w zamian za rozszerzenie praw autonomicznych Galicji.

Koło polskie znacznie zmniejszone w swym składzie liczebnym, 49 głosami na 51 obecnych wybrało swym prezesem posła Dawida Abrahamowi-

cza. Jestto osobistość tak znana w świecie politycznym austriackim, że niema potrzeby przypominać szczegółów z jego życia i działalności.

Wiceprezesami obrano posłów: ks. Pastora, dra



Nowe prezydium parlamentu i Koła polskiego w Wiedniu: Dr. Jan Zaczek, I. wiceprezydent Izby poselskiej

Dulębę i dra Głabińskiego. Nastąpiło to na podstawie zmienionych statutów Koła, które przewidywały dawniej tylko dwóch wiceprezesów. Ze zmianą jednak stosunków politycznych musiało też Koło poczynić i pewne ustępstwo co do swych statutów, które już nie odpowiadają obecnym warunkom. I tak, obok prezesa konserwatysty zasiędlą przedstawiciele centrum, demokratów i narodowych demokratów.



Zasłużone uznanie: Uczestnicy bankietu z okazji odznaczenia inżyniera p. Metzgera; 1. Jubilat p. D. Metzger; 2. Zast. dyrektora kolei p. Solecki.